

TEATR POWSZECHNY
im. Zygmunta Hübnera

prezentuje

przedstawienie dyplomowe
studentów IV roku Wydziału Aktorskiego
Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej
im. A. Zelwerowicza
w Warszawie

MIŁOŚĆ I GNIEW

(Look Back in Anger)

Johna Osborne'a

przekład: Wacława Komarnicka, Krystyna Tarnowska

reżyseria: MARIUSZ BENOIT

scenografia: MACIEJ PREYER

Premiera 5 listopada 1994 r.

MAŁA SCENA TEATRU POWSZECHNEGO

03-801 Warszawa, ul. Zamoyskiego 20

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP

"MIŁOŚĆ I GNIEW" wystawiona została po raz pierwszy 8 maja 1956 roku przez English State Company w londyńskim teatrze Royal Court. Jej autor John Osborne, 27-letni wówczas aktor prowincjonalny, próbujący już wcześniej bez sukcesu pisać utwory sceniczne, nagle zdobył światowy rozgłos. Jego sztuka stała się manifestem pokolenia "młodych gniewnych" intelektualistów angielskich, demonstrując nowy typ dramatu, który wyrażał niezadowolenie i frustrację, ukazując autentyczne sytuacje czerpane z kręgu warstw niższych, ich język i obyczaje. Wkrótce "Miłość i gniew" została przetłumaczona na kilka języków. Przez półtora roku grano ją w Londynie, wystawiono w Nowym Jorku (gdzie uzyskała nagrodę krytyków w roku 1957), w Paryżu, Berlinie, Moskwie i innych miastach Europy. Jej polska prapremiera odbyła się w warszawskim Teatrze Ateneum w roku 1957. Odtąd na stałe weszła do repertuaru scen polskich, a także doczekała się kilku inscenizacji telewizyjnych. Nasz Teatr Powszechny wystawił "Miłość i gniew" w roku 1985, w reżyserii Krzysztofa Rościszewskiego. Grali: Krzysztof Majchrzak (Jimmy), Mariusz Benoit (Cliff), Joanna Żółkowska (Alison), Małgorzata Pieczyńska (Helena), Jerzy Przybylski (Pułkownik). Dziś po latach okazuje się, że sztuka ta zawiera wartości trwałe. Jakkolwiek mniej może istotne stały się problemy społeczne Wielkiej Brytanii lat 50-tych, ważne pozostaje w niej to, co dotyczy życia i uczuć młodych ludzi, ich startu życiowego. Już w przedmowie do książkowego wydania tego utworu Osborne podkreślał, że jest to przede wszystkim sztuka "o dwojgu ludziach, którzy się kochają, a osaczeni są splotem okoliczności, których nie można ignorować".

I ta historia stale się powtarza, bowiem w każdym pokoleniu młodzi przeżywają bunt przeciwko wszystkiemu i wszystkim.

Magdalena Ciesielska